

Kurier Szczeciński

Nr 150 (9250)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

PIĄTEK, 23
SOBOTA, 29
CZERWCA
1974 ROKU
WYD. AB



Wspólna sesja WRN i MRN

◆ Kierunki rozwoju handlu i usług ◆ Przebieg realizacji uchwały o przyspieszonym rozwoju Szczecina

DZIŚ o godz. 12 w gmachu KW PZPR w Szczecinie rozpoczęła obradę połączona sesja WRN i MRN w Szczecinie. Na porządku dziennym znajdują się dwa szczególnie ważne dla mieszkańców Ziemi Szczecińskiej problemy. Pierwszy to program kierunków rozwoju sieci handlu i usług na Ziemi Szczecińskiej do roku 1990 oraz wytyczne do planu na lata 1976-1980 - jako nawiązanie do uchwały Plenum KW PZPR z marca br., które rozpatrywało kierunki rozwoju handlu i usług. Drugi problem to przebieg realizacji uchwały WRN i MRN w sprawie zapewnienia warunków kompleksowego rozwoju Szczecina w latach 1971-1985.

W MATERIAŁACH dostarczonych radnym podkreślono, że dotychczasowy rozwój sieci handlowej, gastronomicznej i placówek usługowych na terenie naszego województwa nie odpowiada szybko rosnącemu potrzebom mieszkańców. Konieczne jest zdecydowane przyspieszenie tempa budowy nowych sklepów, restauracji i warsztatów rzemieślniczych.

I tak zakłada się, że w latach 1975-1980 przybędzie w województwie ponad 181 tys. m kwadr. powierzchni sklepów, 19,8 tys. miejsc konsumpcyjnych w kawiarniach i restauracjach i około 64 tys. m kwadr. powierzchni usługowej. Te wszystkie przedsięwzięcia realizowane będą głównie dzięki inwestycjom budowlanym zlokalizowanym przede wszystkim w Szczecinie i na Wybrzeżu.

(Dokończenie na str. 2)

Ambasador Indii w Szczecinie

WCZORAJ z jednodniową wizytą przebywał w Szczecinie ambasador Indii, pan D. I. Kamtekar. W godzinach przedpołudniowych nasz gość zwiedził Stoczną Szczecińską im. Adolfa Warskiego, a następnie złożył wizytę w Urzędzie Miejskim, gdzie został przyjęty przez wiceprezydenta miasta Czesława Aszkielewicz. Pan D. I. Kamtekar oświadczył, że przybył do stolicy Pomorza Zachodniego, aby zapoznać się bliżej z warunkami życia i bytu mieszkańców Ziemi Szczecińskiej. Chce on w ten sposób bliżej poznać kraj największego po ZSRR kontrahenta handlowego Indii. Podkreślił jednocześnie swoje osobiste zainteresowanie pracą przedsiębiorstw gospodarki morskiej, które nawiązują coraz bliższe kontakty z Indiami.

Wiceprezydent Cz. Aszkielewicz poinformował naszego gościa o tempie rozwoju i problemach społecznych i gospodarczych Szczecina, a następnie w gabinecie poglądowym Towarzystwa Przyjaciół Szczecina wyświetlono film o odbudowie naszego miasta. W godzinach popołudniowych ambasador Indii zwiedził nowe osiedle mieszkaniowe oraz zabytki grodu Gryfa. (ten)



AMBASADOR Indii w gabinecie poglądowym TPS zapoznaje się z planami rozwoju Szczecina. Foto: Z. Jodkowski

Z obrad Plenum KW PZPR

Nauka - elementem sił wytwórczych

PROBLEMATYKA współpracy między przedsiębiorstwami gospodarki narodowej a placówkami naukowymi stanowiła przedmiot wczorajszej dyskusji na Plenum KW PZPR. Głosy 19 osób: członków Komitetu Wojewódzkiego PZPR, działaczy partyjnych i gospodarczych, ludzi nauki, określiły sytuację w dziedzinie zapotrzebowania na badania naukowe w naszym regionie oraz poziom świadczeń na rzecz przemysłu i usług ze strony uczelni i instytutów naukowych.

O SPRAWACH tych mówili: J. Malewski, E. Kołakowski, K. Łoksztejn, E. Skrzymowski, H. Piławska, M. Zięba, P. Zaremba, Z. Solski, E. Daszkowski, J. Hebel, B. Zymela, J. Piskorz-Nalecki, S. Szumiata, A. Słaboński, J. Roman, Z. Dowgiałło i E. Adamiak.

DYSKUTACJI stwierdzili m.in., że zespoły badawcze powinny się koncentrować na wybranych zagadnieniach, rozwiązując je kompleksowo - poczynając od prac laboratoryjnych, podstawowych a kończąc na wdrożeniach. Istnieją bowiem wartościowe wnioski, często o charakterze wynalazczym, które nie znajdują zastosowania z powodu niedowładu organizacyjnych przedsiębiorstw.

UCZESTNICY obrad w swoich wystąpieniach proponowali powołanie instytutów niedziśnionych, rozwój bazy doświadczalnej, wspólne ustalanie tematów badawczych przez kierownictwa jednostek gospodarczych i sąsiedni uczelni, powołanie placówek naukowych połączonych z przedsiębiorstwami.

Przemysł Pomorza Zachodniego odczuwa coraz większe zapotrzebowanie na wprowadzanie nowoczesnych metod w informatyce i zarządzaniu produkcją, na opracowania dotyczące zmniejszenia pracochłonności i materiałochłonności w zakładach pracy, stocznie, przedsiębiorstwach usługowych, rolnictwie, przemysł przetwórczy pilnie potrzebuje wszechstronnych rozwiązań usprawniających ich działanie w dobie stale zwiększających się zadań.

PO DYSKUSJI głos zabrał wiceminister Nauki, Techniki i Szkolnictwa Wyższego Mieczysław Kaźmierczuk, wysoko oceniając wnioski zawarte w materiałach przygotowanych na Plenum KW PZPR oraz przedstawione w trakcie obrad. W imieniu kierownictwa resortu zapewnił o poparciu dla wszystkich zamierzeń, idących w kierunku rozszerzania działalności szczecińskich szkół wyższych i

(Dokończenie na str. 2)

Konferencja prasowa

w 12 DZ

Nasi żołnierze przodują w wyszkoleniu i pracy społeczno-wychowawczej

WCZORAJ w 12 Dywizji Zmechanizowanej im. Armii Ludowej odbyła się konferencja prasowa jej dowódcy, gen. bryg. Kazimierza Leśniaka. Gen. Leśniak zapoznał dziennikarzy ze szczecińską prasą, radią i TV z aktualnymi problemami wyszkolenia bojowego i politycznego 12 Dywizji jak również pracami prowadzonymi przez żołnierzy tego związku taktycznego na rzecz społeczeństwa.

Warto podkreślić ofiarny udział żołnierzy 12 Dywizji w pracach przy amfiteatrze, gdzie od pół roku roboty prowadzone są na dwie zmiany. Żołnierze brali także udział w licznych pracach wyburzeniowych, likwidując pozostałości starych fundamentów, burząc stare domy itp.

Tak np. w Zakładach Drzewnych w Goleniowie zaszła potrzeba usunięcia starych fundamentów naszyn, gdyż zakład został zaopatrzony w nowe. Przez dwa tygodnie pracownicy naszyn, by przy pomocy ładunków wybuchowych skruszyć beton, nie powodując przy tym za-

(Dokończenie na str. 2)



W meczu z Jugosławią bez Szarmacha?

PIĄTEK jest kolejnym dniem polskich piłkarzy w Murrhardt. Zapowiada się on bardzo pracowicie nie tylko dla zawodników, ale również osób towarzyszących. O godz. 11 cały nasz zespół zaplanował dość intensywny trening na boisku. O godz. 18 przewidziano tradycyjną juch ścieżkę zdrowia. Przez cały dzień pełne ręce roboty na dr. Garkicki oraz masażysty. Szczególnie ci ostatni dokładają starań, żeby doprowadzić do pełnej sprawności zmęczone, przecięt ciężkim turniejem mięśnie polskich piłkarzy.

Jutro nasza ekipa wyruszy o godz. 14, autokarem do Frankfurtu, gdzie w niedzielę na Waldstadionie rozpocznie się o godz. 16 mecz z Jugosławią.

POLACY zamieszkają w oddalonej o 15 km od Frankfurtu miejscowości Neu Isenburg w hotelu "Forthaus Grawenbruch". Noc z soboty na niedzielę spędzą właśnie w tym hotelu. Natomiast bezpośrednio po meczu udadzą się autokarem w drogę powrotną do "Sonne Post". TRENER GORSKI nie ujawnia jeszcze składu na mecz z Jugosławią. Wszystko jednak wskazuje na to, że Szymanowski wróci na prawą obronę, a na lewej wystąpi również Musiał. Niepewny jest udział prowadzącego na liście najlepszych strzelców mistrzostw Andrzeja Szarmacha. Młody bombardier nadal trenuje ulgowo odczuwając bóle lewej nogi.

Kurierem Plaża w Świnoujściu gotowa do sezonu

PLAŻA w Świnoujściu czynna jest wprawdzie już od 7 czerwca, ale dopiero w bieżącym tygodniu przeszła pierwszą próbę ogniową. Piękna słoneczna pogoda, jaka panowała na wybrzeżu przez kilka dni (temperatury powietrza - ok. 25 stopni C) ściągnęła tłumy urlopowiczów na nadmorski plaśnek.

(Dokończenie na str. 2)

Na Dzień Stoczniołowca

Przemysł okrętowy - branżą rozwojową

MIAJĄ 25 lat od chwili przekazania do eksploatacji pierwszego statku pełnomorskiego, zbudowanego w Polsce po zakończeniu II wojny światowej oraz od daty złożenia przez ZSRR w naszych stocznicach pierwszych zamówień na dostawę kilkadziesiąt statków. Te fakty zapoczątkowały w Polsce dynamiczny rozwój przemysłu okrętowego. Jest on obecnie w naszym kraju jedną z najpotężniejszych branż przemysłowych i jednym ze znaczą-

cych producentów i eksporterów statków w Europie.

W MINIONYCH 25 latach stocznice: Gdańska, Gdynia, Szczecińska i Północna przekazały do eksploatacji ponad 1250 statków pełnomorskich o łącznej nośności przekraczającej 7 mln DWT. Ok. 75 proc. tego tonażu wyeksportowano. Armatorzy ZSRR, Norwegii, Szwecji, W. Brytanii, Francji, RFN, Brzasku, Czechosłowacji, Indii, Turcji i Iranu otrzymali ponad 850 jednostek towarowych, rybac-

kich i naukowo-badawczych o łącznej nośności sięgającej 5,3 mln DWT. Zwiększająca się z roku na rok produkcja pozwoliła na przekazanie do eksploatacji w 1973 roku ponad 70 statków o nośności 740 tys. DWT.

Najdonioślejsze znaczenie, decydujące o rozwoju produkcji okrętowej w Polsce miały zamówienia radzieckie. Zbudowaliśmy dla radzieckich armatorów 600 statków o nośności 3,5 mln DWT.

(Dokończenie na str. 2)

DZIS

W NUMERZE:

Program imprez święta „Głosu Szczecińskiego” - 1974 ◆ Portrety XXX-lecia ◆ Recepta na meblowy deficyt?

Z BOCIANIEGO
GNIAZDA

STATKI NA WJŚCIU:

m/s „Kop. Sołnice” z rudą z
Lutka,
m/s „Kop. Machów” z fosfo-
rytami z Sali,
m/s „Zielona Głaska” z ruda-
m z Kalmoc,
m/s „Jastarnia” w balastie z
Kolobrzegu,
s/s „Jedyn” w balastie z
Zolzie, Danii,
s/s „Zielona Góra” w balas-
cie z Danii,
m/s „Kopalinia Sosnowiec” z
budowy z Lubeki,
m/s „Wodnica” z Danii z
maczka rybną,
m/s „Wila” z Kopenhagi z
drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Ner” z płytami do
Sakoci,
m/s „Sławno” z węglem do
Danii,
m/s „Opole” z węglem do
Danii,
m/s „Ciechanów” z węglem
do Danii,
m/s „Bug Cotton” do Holan-
dii z węglem,
m/s „Karpacz” do Londynu
z drobnicą,
m/s „Mar. Migala” do Fin-
landii z drobnicą,
m/s „Koszalin” do Rotterda-
mu z drobnicą.

Z obrad Plenum KW PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

innych placówek naukowych na rzecz gospodarki. Mówca podkreślił, że partia i rząd stworzyły korzystne warunki dla rozwoju wzajemnych kontaktów i konsekwentnie będą je popierać.

W IMIENIU kierownictwa KW PZPR sekretarz KW Tadeusz Waluszkiewicz wystąpił z wnioskiem o zatwierdzenie 21-osobowego Zespołu Naukowego Pomorza Zachodniego przy Komitecie Wojewódzkim PZPR. Zebrani przyjęli wniosek jednogłośnie. Zadaniem zespołu będzie opiniowanie, analizowanie i inspiracja działalności naukowej w jej kontaktach z produkcją.

NA ZAKOŃCZENIE do zebranych zwrócił się i sekretarz KW PZPR Janusz Brych, stwierdzając, że nauka i jej dorobek są podstawowym elementem wzrostu gospodarczego kraju. Tempo rozwoju każdego ośrodka naukowego zależy od korzyści, jakie przynosi on państwu. Środowisko naukowe Pomorza Zachodniego znane jest z wielu rozwiązań badawczych i dobrze służy tym celom, o których mówił uchwała VI Zjazdu PZPR. Kierownictwa uczelni i ich organizacje partyjne powin-

ny przewyżniać przeszkody, które ujawniły się w toku dyskusji. Wybór dalszych kierunków prac badawczych jest trafny zarówno z punktu widzenia gospodarki regionalnej jak i ogólnokrajowej.

CZŁONKOWIE Plenum KW PZPR podjęli uchwałę w której mowa jest: „Stawianie na naukę, jako na silną motywację stwarzającą konieczność zbliżenia kierunków rozwoju nauki do potrzeb społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. W jednostkach gospodarczych niezbędne jest doskonałe mechanizmy bezpośredniego wiążących naukę z praktyką gospodarczą.

Plenum zobowiązuje Egzekutywę KW do rozpatrzenia i zatwierdzenia wniosków zgłoszonych w toku dzisiejszych obrad oraz wniosków zgłoszonych do protokołu, które Komisja Wniosków i Uchwał przedłoży Egzekutywie do 31 lipca br.”

W DRUGIEJ części wieczornych obrad Plenum przyjęło informację o pracy Egzekutywy KW PZPR za okres od stycznia do maja br. (11)

Wspólna sesja
WRN i MRN

(Dokończenie ze str. 1)

W uzupełnieniach, jakie pod rozprawę radnych przedłożyła Komisja do Spraw Zaopatrzenia i Usług WRN, na szczególne podkreślenie zasługuje wniosek o przyspieszenie realizacji przyszłego szczytnego centrum przy ul. Wywołania, które powinno być gotowe jeszcze przed upływem roku 1980. Warto też zwrócić uwagę na fakt, że w przygotowanym programie proponowano bardzo konkretny model sieci handlowej, gastronomicznej i usługowej, jako rozwiązanie na najbliższe 15-16 lat.

W SPRAWOZDANIU Urzędu Miejskiego odnośnie realizacji

uchwały o zapewnieniu warunków kompleksowego rozwoju Szczecina stwierdza się, że jej wykonanie w ciągu trzech ostatecznych lat przyniesie bardzo wiele efektów gospodarczych i społecznych. Przede wszystkim miastu przybyły 7484 mieszkańcy na ponad 21 tys. ich, dzięki czemu wskaźnik ilości gospodarstw domowych przypadających na jedno mieszkanie zmniejszył się z 1,35 do 1,26. Ponadto długość sieci wodociągowej powiększyła się o 20 km, sieci ciepłej — o 26 km, a kanalizacyjnej — o niespełna 7 km. Wyremontowano 16 km torów tramwajowych, a powierzchnia składowa wzrosła o 8,5 tys. m kwadr., przede wszystkim dzięki oddaniu do użytku 19 nowych pawilonów.

Nie sposób w tym wyczerpująco opisać efektów działań inwestycyjnych w dziedzinie socjalno-kulturowej, i tak w ciągu trzech ostatnich lat uruchomiono w Szczecinie Zakład dla Dzieci Głuchych, dwie szkoły podstawowe, dwa żłobki, sześć przedszkoli, pawilon odwykowy przy Szpitalu Miejskim na Golczynie i Teatr Lalek „Pleśca”. Równocześnie w roku bieżącym rozpoczęto budowę jednego żłobka i przedszkola Leśkarskiej przy ul. Kadłubka, a w najbliższych miesiącach rozpoczyna się prace przy budowie jednej szkoły podstawowej, czterech przedszkoli i pięciu żłobków.

Jednocześnie — co stwierdzono w projekcie uchwały — występują pewne niedociągnięcia w realizacji programu przyspieszonego rozwoju gospodarczego i społecznego Szczecina. Dotyczą one głównie zbyt wolnego tempa prac nad przestrzennym zagospodarowaniem miasta, opóźnień w oddawaniu do użytku placówek handlowych i socjalnych na nowych osiedlach, zbyt wolnego przebiegu kapitalnych remontów mieszkań oraz nienadążania komunikacji za wzrastającymi potrzebami przewoźnymi. Zwrócono również uwagę na fakt, że potencjał przerobowy przedsiębiorstw budowlanych rośnie zbyt wolno w stosunku do tempa powiększania się środków inwestycyjnych będących w dyspozycji miasta.

W chwili, gdy zamykamy dzisiejszy numer „Kuriera” dyskusja na sesji trwa. (ten)

Plenum ZW TWP

Podsumowanie
roku oświatowego

WCZORAJ 27 bm. odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, poświęcone podsumowaniu roku oświatowego 1977/78. Na wstępie obrad wieloletni, zasłużeni dla tego towarzystwa działacze zostali uhonorowani Złotym Odznakiem TWP, przyznawanymi przez Zarząd Główny.

SRADY plenarnego posiedzenia toczyły się przy współudziale sekretarzy zarządów powiatowych TWP, przy czym podsumowanie dotychczasowego obrotu roku oświatowego 1977/78 wykazało pożyteczne szczególne nacisku na popularyzację zagadnień społeczno-politycznych, w tym także zagadnień z zakresu organizacji młodzieżowych. Na uwagę zasługuje również wzmożenie zainteresowań problematyką chemii w uszach młodzieży, a ogólnie — nauka pracująca dla praktyki. Notuje się również poszerzenie akcji unowocześniania zagadnień morskich nie tylko w paśmie wybrzeżowym, z myślą o wczasowiczach, ale i na terenie innych województw. Choć omawiany okres sprawozdawczy jeszcze trwa, a plany zostały nakreślone ambitnie, już dziś w niektórych powiatach zrealizowane, i to z nadwyżką. Na przykład na 267 placówek stałych (Uniwersytetów Powszechnych i studiów, zarządków, ośrodków) już ich 210. Na 8000 odczytów, wygłoszonych już 8200, choć do końca roku jeszcze daleko. Szczególnie odczuwalne jest zaawansowanie w oświeceniu powiatów, jak myśliborski, goloniewski i choszczeński. Na koniec dodajmy, że pośród wielu nowych form, były bardzo cenne rezultaty dla cyklu odczytów z różnorodnej dziedziny wiedzy, organizowanych w ramach bardzo szerokiego kręgu administracji rad narodowych wszystkich szczebli województwa. (Up)

Z wybitnego
Kurierem

(Dokończenie ze str. 1)

— Jak wyposażono plażę przed bieżącym sezonem, jaki sprzęt przygotowano dla amatorów słońca i wody? — pytamy kierownika Kapielskiej „Uznan” Janusza Jarockiego.

Dysponujemy 700 koszmami do opalania oraz dużymi ilościami innego sprzętu, jak: materace, leżaki kocz, parawany. Największym powodzeniem cieszą się jak zawsze — kosze. Jest ich stanowczo za mało, ale mamy olbrzymie trudności z zakupem nowych (po prostu nikt w Polsce nie produkuje takiego sprzętu dla krajowych odbiorców). Zainstalowaliśmy w tym roku dodatkowo 30 łusławek dla dzieci. Jeżeli chodzi o sprzęt plażowy, do dyspozycji plażowiczów przygotowano 40 rowerów wodnych, 10 pontonów, 10 łodzi sportowych. Wypożyczamy też płetwy i maski do nurkowania.

Czy nie jest to mimo wszystko kłopotliwie wyposażenie na tak renowowaną plażę?

— Zdajemy sobie sprawę, że zbyt mało atrakcji proponujemy naszym plażowiczom. Od kilku lat nie oferujemy w zasadzie nic nowego. Chcielibyśmy zakupić nowy atrakcyjny sprzęt, jak: materace, leżaki, łusławki, pontony, czy maski do nurkowania. Znow nikt nie oferuje takiego sprzętu. Nie rezygnujemy i może w przyszłym sezonie uda nam się zdobyć. Uważam też, że dwie czynności obecnie wyjątkowo sprzyjały plażowiczom na licznicy 2 tys. m. dużej plaży, to za mało. Powiększono nam już dostawę 3 pawilonów, w których w przyszłym sezonie uruchomimy nowe wypożyczalnie.

W czasie konferencji dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. Kazimierz Leśniak dokorował redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego” Zdzisława Czaplńskiego Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. (wit)

W czasie konferencji dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. Kazimierz Leśniak dokorował redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego” Zdzisława Czaplńskiego Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. (wit)

Istniejący potencjał produkcyjny oraz duże zapotrzebowanie na sprzęt, zarówno w ramach krajów socjalistycznych jak i na świecie, decydowały o uznaniu w Polsce przemysłu budowy okrętów za przemysł rozwojowy. Opracowano program modernizacji i rozbudowy całej branży okrętowej i przemysłów z nią kooperujących obejmującą bieżącą i przyszłą 5-letkę, a także w ramach zleceń z zagranicą do roku 1990. Program ten opiera się przede wszystkim na postępie technicznym, utworzeniu nowych stanowisk dla budowy nowych statków, importie nowoczesnych specjalistycznych maszyn, modernizacji istniejących zakładów i budowie nowych. Realizacja tych zadań znacznie zwiększy możliwości produkcyjne polskich statków, dostarczy im potrzebny rynek oraz umożliwi stosowanie najnowszych technik zaspawających wysoką wydajność pracy.

Edward WITUSZYŃSKI

Nasi żołnierze przodują

(Dokończenie ze str. 1)

kłóczy w produkcji. O rozmiarze prac niech świadczy wykonanie ok. 7 tys. ołowów strzałkowych. Jeszcze raz szczecińscy saperzy udowodnili swój kunszt.

Mimo znacznego zaangażowania w prace na rzecz gospodarki narodowej, żołnierze naszej szczytniejszej dywizji osiągnęli bardzo dobre i dobre wyniki w wyszkoleniu bojowym i utrzymaniu gotowości bojowej, a także w podnoszeniu na wyższy poziom świadomości obywatelskiej. Żołnierze odchodzący do rezerwy są lepiej przygotowani do życia w kolektywach, jak pod względem społecznym, tak i zawodowym, świadczą o tym liczne sygnały z zakładów pracy. Niedawna inspekcja 12 Dywizji Zmechanizowanej potwierdziła jej sukcesy w procesie szkolenia bojowego, wychowania żołnierskiego i obywatelskiego. Żołnierze naszej dywizji zostali wyróżnieni udziałem w centralnych uroczystościach XXX-lecia Polski Ludowej.

KADRA 12 Dywizji Zmechanizowanej włączyła się szeroko do procesu wychowania młodzieży szkolnej. Z jej inicjatywy w ub. roku szkolnym w 51 szkołach Szczecina prowadzone były przez oficerów specjalne lekcje wychowania pa-

triotycznego. W przyszłym roku szkolnym zostanie powtórzone na ta ciekawa i przynosząca korzystne efekty inicjatywa.

Jednostki Garnizonu Szczecińskiego patrolują 52 szkółami; dzięki pomocy wojska tworzone są tam kaski ludowej obrony, organizowane wysiłki żołnierza polskiego w aspekcie historycznym i współczesnym. W ciągu półroczia 1974 r. wojsko uodniawiło 35 tys. m. wody, co odpowiadanie kosztar i zapoznało się ze szkoleniem żołnierzy i kadry ludowej obrony. Niezwykle ciekawymi lekcjami historii byli odwiedzani w salach tradycji jednostek. W czasie wakacji, na obchód kadry harcerskiej w Łukinie przeprowadzone zostały specjalne posiedzenia ideowo-wychowawcze. Bada one prowadzone przez oficerów dywizji. W związku z planowaną jest wspólna konferencja ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego na temat aktywizacji pracy z młodzieżą.

W czasie konferencji dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. Kazimierz Leśniak dokorował redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego” Zdzisława Czaplńskiego Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. (wit)

Przemysł okrętowy — branżą rozwojową

(Dokończenie ze str. 1)

SKALI osiągnięć przemysłu okrętowego w Polsce i jego rozwoju nie można mierzyć jedynie wskaźnikami ilościowymi. O znaczeniu na rynku światowym i perspektywie rozwojowej decyduje przede wszystkim rodzaj budowanego tonażu, nowoczesność i jakość produkcji. Dlatego też największym osiągnięciem polskiego przemysłu okrętowego jest opanowanie budowy ponad 80 różnorodnych typów statków, wśród których znajduje się wiele specjalistycznych jednostek.

Są one nowoczesne tak pod względem rozwiązań kadłuba jak i zainstalowanych urządzeń, zadowalających nawet bardzo wybrednych armatorów. W tym procesie przemian jakościowych przechodzenia stoczni od statków konstrukcyjnie prostych do statków nowoczesnych o wysokich parametrach technicznych i eksploatacyjnych — dużą rolę odegrały zamówienia rządowe. Pierwszym statkiem eksportowym przemysłu okrętowego był parowiez rudowodociąg „Pierwoniś” (a w Szczecinie dwa lata później s/s „Czulym”) dziś przekazywany armatorowi radzieckiemu zaautomatyzowany rudowodociąg m/s „Marszał Budionny” o nośności 105 tys. t. Także Stocznia Szczecińska na na swym koncie wyprodukowała dla ZSRR kilka statków z udanej serii 32-tysięczników, statków nowoczesnych, zaautomatyzowanych, o dosko-

nalnych parametrach techniczno-eksploatacyjnych. W przeciwnieństwie do produkcji światowej, gdzie 80 proc. stanowią duże zbiornikowce i masowce, w stoczniach polskich udział drobnych, w tym szybkich semikontenerowców, chłodniowców, statków rybackich, naukowo-badawczych przekracza 60 proc. Pod tym względem Polska zajmuje w świecie liczącą się pozycję i ma ustaloną markę producenta statków wysokiej jakości.

Budowane bądź przygotowywane do produkcji statki są wyrazem wysokiego poziomu technicznego polskiego przemysłu okrętowego. Wymienić tu można m.in. szybkie semikontenerowce typu „Ciudad de Manila” i „Franciszek Zabrzyczy”, szybkie chłodniowce typu „Mikolaj Kopernik” (dla armatora radzieckiego), rozpoznawczy statek typu „Orzeł” o nośności 1730 DWT, którego budowa zakończona zostanie w 1978 roku, rudo-samochodowe, drewnowce wielozadaniowe i ropo-rudo-masowce, a także jednostki do przewozu gazu. Stocznia Szczecińska rozpoczęła budowę bardzo nowoczesnych (technologicznie) zbiornikowców przystosowanych do przewozu agresywnych produktów chemicznych) zamówionych przez Norwegię. Ponadto produkujemy szeroki asortyment łowczych statków dla rybołówstwa: od kutrów i trawlerów bliźszego zasięgu przez trawlerzy średniego zasięgu do trawlerów dalekiego zasięgu: solarskie, zamrażalniki i przetwornice. W żadnym innym kraju nie rozwinięto szerokiej produkcji rybackich jednostek i nowoczesnych chłodniowców rybackich.

WYNIKI produkcyjne i poziom techniczny, który repre-

zentuje obecnie polskie budownictwo okrętowe zawdzięcza należyte wyteżonej pracy ludzi zatrudnionych we wszystkich ogniwach branży. Pracuje ich ponad 60 tys. Utworzona w minionym ćwierćwieczu sieć szkolnictwa zawodowego ze specjalnością okrętową wykształcała znaczną część dzisiejszej kadry stoczniowej. Kadra ta dzięki dobrej, długoletniej praktyce zawodowej reprezentuje wysokie kwalifikacje i posiada znaczne możliwości twórcze.

Istniejący potencjał produkcyjny oraz duże zapotrzebowanie na sprzęt, zarówno w ramach krajów socjalistycznych jak i na świecie, decydowały o uznaniu w Polsce przemysłu budowy okrętów za przemysł rozwojowy. Opracowano program modernizacji i rozbudowy całej branży okrętowej i przemysłów z nią kooperujących obejmującą bieżącą i przyszłą 5-letkę, a także w ramach zleceń z zagranicą do roku 1990. Program ten opiera się przede wszystkim na postępie technicznym, utworzeniu nowych stanowisk dla budowy nowych statków, importie nowoczesnych specjalistycznych maszyn, modernizacji istniejących zakładów i budowie nowych. Realizacja tych zadań znacznie zwiększy możliwości produkcyjne polskich statków, dostarczy im potrzebny rynek oraz umożliwi stosowanie najnowszych technik zaspawających wysoką wydajność pracy.

W czasie konferencji dowódcy 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. Kazimierz Leśniak dokorował redaktora naczelnego „Kuriera Szczecińskiego” Zdzisława Czaplńskiego Srebrnym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. (wit)

Istniejący potencjał produkcyjny oraz duże zapotrzebowanie na sprzęt, zarówno w ramach krajów socjalistycznych jak i na świecie, decydowały o uznaniu w Polsce przemysłu budowy okrętów za przemysł rozwojowy. Opracowano program modernizacji i rozbudowy całej branży okrętowej i przemysłów z nią kooperujących obejmującą bieżącą i przyszłą 5-letkę, a także w ramach zleceń z zagranicą do roku 1990. Program ten opiera się przede wszystkim na postępie technicznym, utworzeniu nowych stanowisk dla budowy nowych statków, importie nowoczesnych specjalistycznych maszyn, modernizacji istniejących zakładów i budowie nowych. Realizacja tych zadań znacznie zwiększy możliwości produkcyjne polskich statków, dostarczy im potrzebny rynek oraz umożliwi stosowanie najnowszych technik zaspawających wysoką wydajność pracy.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja na budowie identycznego pawilonu gastronomicznego przy promenadzie w Miedzyzdrojach. Miał on być oddany do użytku 30 maja br.

Od dyrekcji szczecińskiego oddziału „Bud-Rem-u” oczekujemy wyjaśnienia przyczyn rażącego opóźnienia przy budowie obiektów, tak potrzebnych w sezonie wczasowo-turystycznym. (tawo)

Program imprez święta „Głosu Szczecińskiego” - 1974

28. VI.

Szczecin

— Wizyta czołowych publicystów prasy, radia i TV w szczecińskich zakładach gospodarki morskiej;

29. VI.

Szczecin

godz. 10.00
sala WSM Walu Chrobrego
godz. 9.00
klub „13 Muz” pl. Zoltnera
godz. 10-22.00
Bulwar Nadodrzański
Jana z Kolna
godz. 9-19.00

— Ogólnopolska sesja pn. „Morze a świadomość społeczna i rola dziennikarzy w tej działalności”;
— Otwarcie ogólnopolskiej, fotoreporterskiej wystawy poplenerowej pn. „MORSKI SZCZECIN”;
— Targi Kijowe;

godz. 15-20.00

— Złoty weteranów 2020 — pokazy maszyn i próby sprawności — godz. 15-17 pl. Orła Białego Zawody strzeleckie na strzelnicy LOK
— i Złoty „Flak 136 p” — próby zręczności, pl. Orła Białego godz. 17-18;

BAWIMY SIĘ Z „GLOSEM”

godz. 13.30-21.30

— W rejonie Podzamcza, pl. Holdu Pruskiego, pl. Zoltnera, al. Wycofania cykl imprez kulturalno-rozrywkowych i sportowych;

godz. 18-21.30

— Estrada na Podzamczu: występy znanych zespołów regionalnych „Podziar” z Nowego Targu i „Dziugan” z Opoczna, recital Jaremy Stępniewskiego, występy Aleny Tichej z Czechosłowacji i jej zespołu;

godz. 16-21.30

— Estrada przy pomniku Mickiewicza: występy znanych zespołów regionalnych „Korona” z Bobowej, „Piskor” z Żyżycy oraz „Rodzentyń” z woj. kieleckiego, recital Jaremy Stępniewskiego, występ Aleny Tichej z Czechosłowacji i jej zespołu.

Imprezy kulturalne

godz. 15-16.00

— Przemarsz przez ulice miasta orkiestry górniczej z Kopalni „Niwka Mistrzów”;

godz. 12-13.00

— Parada na ulicach miasta (trzy trasy) orkiestry strażackich z Trzebiatowa, Choszczyna i Dębina;
— Konkurs na plenerową marszową „Wojsko idzie, wojsko śpiewa”;

godz. 15-16.00

— Na ulicach miasta występy orkiestry wiośni;

godz. 17-20.00

— Międzynarodowa wystawa rysunków satyrycznych pn. „Co zrobić z Batykiem?”;
— Koncert orkiestry strażackich „Serce Stowian”;
— Koncert orkiestry górniczej;

godz. 15-16.00

— Koncert orkiestry górniczej;

godz. 19-20.00

— Koncert orkiestry górniczej;

ul. Korsarzy (pod Zamkiem)

Dla każdego coś milego

godz. 19-21.00

— Kiermasz handlowy.

godz. 11-21.00

— Dorożowa wystawa kwiataów (10 tys. roz);

klub Nauzyciela

— Pokaz filatelistyczny oraz stolisko z okolicznościowym datownikiem;

godz. 11-21.00

— Kulaty dla każdego — sprzedaż kwiataów przez PGR Przyrycz;

salon WAG

— Przejazd ulicami miasta — kawałki zaprzęgi konnych z WPGH oraz Klubu Jazdeckiego;

godz. 15-21.00

— Giedla Staroci;

al. na pl. Zoltnera

— Pokaz ratownictwa morskiego;

godz. 16-20.00

— „Domowy przyjaciel — zwierzę” pokaz zwierząt hodowlanych w domach;

ul. Panieńska

— Pokaz ratownictwa morskiego;

godz. 15-16.00

— Pokaz ratownictwa morskiego;

Odra, obok

— Pokaz ratownictwa morskiego;

Wyspy Grodzkiej

— Pokaz ratownictwa morskiego;

godz. 17-19.00

— Pokaz ratownictwa morskiego;

parking na Podzamczu

— Pokaz ratownictwa morskiego;

Imprezy sportowe

(Program zamieszczamy na str. 6)

WIELKI KARNAWAŁ MORSKI NA ODRZE

godz. 20-22.00

— Imprezy na zakończenie tradycyjnych Dni Morza — parada jednosek, pływających — feeria ognia sztucznych — karnawał wenecki — parada jachtów i jednostek sportowych — parada statków przeciwpowodziowych — żywe obrazy.

30. VI.

Szczecin

godz. 8.30-17.00
szkółna PZL al. Woj. Pol.
godz. 9-16.00
Lasek Arkuski

— Wojewódzkie zawody w strzelactwie myśliwskim o puchar święta „Głosu Szczecińskiego”;
— Harcerska niedziela z „Glosem” — inauguracja Nieobozowej Akcji Letniej w Szczecinie;

godz. 9-19.00

— Wystawa sprzętu sportowego i turystycznego z pokazami użytkowania;

Podzamcze

— Finały turnieju HOKU;

godz. 10-14.00

— Międzynarodowa wystawa psów rasowych (ponad 300 okazów, 45 ras z krajów);

szkółna ul. Mazurska

— Popularne zawody kreglarskie i pokazy mistrzów tenisa stołowego;

godz. 10-14.00

— Ogólnodostępny turniej szachowy na wielkiej szachownicy — system pucharowy;

pl. przy pomniku Mickiewicza

— Konkert pn. „Operetka podróżnika Czetyrnikow „Głosu Szczecińskiego”;

klub Nauzyciela

— Wielka wystawa kwiataów pn. „10 tys. róż dla Czetyrnikow „Głosu”;

godz. 11-21.00

— Pokaz filatelistyczny (stolisko z okolicznościowym datownikiem);

salon WAG

— Ogólnopolska poplenerowa wystawa fotoreporterska pn. „MORSKI SZCZECIN”;

godz. 11-21.00

— Międzynarodowa wystawa rysunków satyrycznych pn. „Co zrobić z Batykiem?”;

klub „13 Muz” pl. Zoltnera

— Ogólnopolska poplenerowa wystawa fotoreporterska pn. „MORSKI SZCZECIN”;

godz. 11-21.00

— Międzynarodowa wystawa rysunków satyrycznych pn. „Co zrobić z Batykiem?”;

Brama Królewska

— Międzynarodowa wystawa rysunków satyrycznych pn. „Co zrobić z Batykiem?”;

pl. Holdu Pruskiego

— Międzynarodowa wystawa rysunków satyrycznych pn. „Co zrobić z Batykiem?”;

Wizyta prezydenta Nixona w Moskwie

UTRWALANIE pozytywnych przemian



MOSKWA PAP. W czwartek przybył do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą prezydent USA Richard Nixon. Na lotnisku Wnukowo powitali go Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin.

LICZNE ODZNACZENIA

DLA NAJLEPSZYCH

Stocznicy z „Gryfi” uroczysto obchodzili swe święto

WCZORAJ, w przeddzień Dnia Stocznicy, w sali kina „Colosseum” odbyła się akademicka Szczecińska Stocznia Remontowa. Sale zapelnili stocznicy wraz z rodzinami. Okolicznościowe przemówienie wygłosił dyrektor naczelny Stocznicy inż. Stanisław Oziemek. Mówca przypomniał, że przemysł remontu statków został zbudowany w Polsce dzięki pomocy i wsparciu amerykańskiemu. Rozwija się dynamicznie. Tak na przykład wartość produkcji roku bieżącego w SSR jest większa niż za całą 5-letkę 1955-60. Średnioroczne tempo przyrostu produkcji osiąga prawie 20 proc. 50 proc. wykonanych remontów stanowią usługi eksportowe na rzecz obcych państw. Zaawansowanie planu rocznego w 1 półroczu br. stwarza realne możliwości wysokiej realizacji planu 1974 r., a także wykonania planu 5-letniego.

Rozwój polskiej floty handlowej, rybackiej i technicznej, jak i zmniejszenia eksportu, wpłynęły na decyzje dalszego inwestowania i rozbudowy zakładu. W SSR zostanie posadowiony dotychczasowy o nośności 25 tys. ton, który umożliwi remonty jednostek do 55 tys. DWT. Dykt. Oziemek złożył serdeczne życzenia z okazji Dnia Stocznicy wszystkim członkom załogi i ich rodzinom. Do życzeń dołączył wygłoszenie krótkie przemówienie, wicewojewoda Andrzej Grabski. Dowodem wysokiej oceny zawodów i pracy stoczników było przyznanie przez Radę Państwa 120 osobom Złoty Krzyż Zasługi i 184 osobom — Srebrny Krzyż Zasługi. 146 pracowników SSR otrzymało Złoty, Srebrny i Brązowy Oznaki. Zaświadczył Pracownik Morski. Za zasługi dla woj. szczecińskiego zastępcą dyrektora Zjednoczenia Morskich Stocznii Remontowych Zdzisław Stroiński odznaczony został odznaką „Gryfa Pomorskiego”. (wit)

Nominacje profesorskie

WARSZAWA PAP. W Belwederze odbyła się 27. bm. uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych 102-osobowej grupie profesorów reprezentujących szkolny system naukowy i zakłady naukowo-badawcze. Akty nominacyjne z rak przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jablonskiego otrzymało 26 profesorów zwyczajnych i 76 nadzwyczajnych. Z uczelni szczecińskich tytuły naukowe nadane przez Radę Państwa otrzymali: Profesor nadzwyczajny nauk chemicznych Karolina Paluch doc. w Politechnice Szczecińskiej; nauk medycznych — Leonidas Samochowicz doc. w Pomorskiej Akademii Medycznej im. gen. Karola Świerczewskiego.

W TYM SAMYM DNIU na Kremlu odbyła się rozmowa sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z prezydentem Richardem Nixonem na temat niektórych problemów stosunków radziecko-amerykańskich.

Wyrażono przekonanie, że prowadzone w Moskwie rozmowy przyczynia się do utrwalenia tych pozytywnych przemian, jakie nastąpiły w wyniku radziecko-amerykańskich spotkań na najwyższym szczeblu w latach 1972 i 1973 i wniosła nowy wkład do dalszego rozwijania stosunków między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi, a tym samym do umocnienia powszechnego pokoju.

Rozmowy kontynuowane są dziś.

WIECZOREM Prezydium Rady Najwyższej i rząd ZSRR wydały na Kremlu przyjęcie na cześć prezydenta USA. L. Breżniew i R. Nixon wygłosili przemówienia.

NA ZDJĘCIU: L. Breżniew (z lewej) i R. Nixon słuchają hymnów narodowych w czasie uroczystości powitania na lotnisku Wnu kowo.

W STOSUNKACH radziecko-amerykańskich zaczął się zasadniczy zwrot w kierunku normalizacji rozwoju pokojowej współpracy — powiedział m. in. sekretarz generalny KC KPZR. Nigdy jeszcze stosunki i kontakty między ZSRR i USA w różnych sferach działalności politycznej, gospodarczej i kulturalnej nie były tak aktywne jak obecnie.

Zadanie, tak jak my je rozumiemy, polega obecnie na tym, aby umocnić osiągnięte już sukcesy, posuwać się dalej w wybranym przez nas wspólnie zasadniczym kierunku. Sadzę, że można powiedzieć z całą pewnością, iż rozmowy nasze będą przebiegały w rzeczowej i konstruktywnej atmosferze. Ze swej strony wyrażamy nadzieję, że i tym razem nasze spotkania będą owocne, jak poprzednie spotkania w Moskwie i Waszyngtonie.

PREZYDENT Nixon scharakteryzował ubiegłe dwa lata jako okres, w ciągu którego USA i ZSRR przeszły od konfrontacji do pokojowego współistnienia i współpracy. Chociaż istnieje jeszcze wiele problemów wymagających przyspieszonego rozwiązania, to jednak sukces, który osiągnęli do dnia dzisiejszego, napawia nadzieją na dalszy postęp w czasie obecnego trzeciego spotkania — powiedział prezydent USA.

Wkrótce nowe wzory banknotów

WARSZAWA PAP. Znanie są już zamierzenia NBP dotyczące ujednolicenia ciągu monet w Polsce. Już ukazała się moneta 20 zł z ujednoliconego stopu, która stonownie zastępuje banknot o tej wartości. W końcu bieżącego lub na początku przyszłego roku rozpocznie się wprowadzanie do obiegu monety 10 zł o zmniejszonej średnicy ze stopu zawierającego więcej niklu, a w 1975 oczekujemy monet 5 i 2 zł z białego metalu odpornego na ścieranie, aniżeli obecne monety aluminiowe. Czy TO jednak wszystko? Czy wkrótce pojawią się nowe wzory banknotów? Z tymi pytaniami zwróciła się Polska Agencja Prasowa do prezesa NBP Witolda Bienia.

— OBECNE wzory naszych banknotów zostały opracowane w 1948 r. Głównym banknotu 1000 zł. Od tego roku nastąpił znaczny postęp w technice drukarskiej i w poprawie jakości papieru. Postępująco nie można wprowadzić bez zmiany wzorów banknotów.

Niektóre elementy obecnych banknotów nie odzwierciedlały aktualnych osiągnięć kraju (np. banknot 100 zł zawiera widok przestarzałego zakładu pracy). Nie bez znaczenia jest także duży format naszych banknotów. Proces przygotowania nowego wzoru banknotu, poczynając od opracowania pierwszych wzorów aż do rozpoczęcia druku trwa około dwóch lat i tylko niewielkie może być skrócenie przy dużej wadliwosti. Jednakże prace nad nowymi wzorami już znacznie zaawansowane. Mają przygotowane projekty nowych

wzorów banknotów 50, 100, 500 i 1000 zł.

Zakończono także próby w zakresie produkcji nowego papieru banknotowego lepszej jakości.

CZY MOŻNA uzyskać kilka informacji o przyszłym wyglądzie nowych banknotów?

— BIODA ONE przedstawiali sylwetki słynnych Polaków, poczynając od banknotu 1000 zł z portretem M. Kopernika i 500 zł z wizerunkiem T. Kosciuszki — do banknotu 100 zł z podobizną L. Waryńskiego i 50 zł — z portretem K. Świerczewskiego.

Niezależnie od oznaczenia wartości, nowe banknoty będą wyraźnie różniły się kolorystyką. Ich format będzie jednakowy i znacznie mniejszy od dotychczasowych (138x63 mm).

KIEDY nowe wzory banknotów wejdą do obiegu? — CHCEMY rozpocząć wprowadzanie nowego banknotu 500 zł w grudniu br., 100 zł w styczniu 1975 r. Zmienione banknoty 50 i 100 zł ukazywałyby się w drugim półroczu 1975 r. Przez pewien czas będą w obiegu banknoty stare i nowe. Banknoty stare będą wycofywane stopniowo, w miarę ich zużycia. Oznacza to zatem, że będziemy mogli płacić zarówno banknotami nowymi jak dotychczasowymi, które oczywiście zachowały te same wartości nominalne. Nie przewiduje się żadnej jednorazowej wymiany banknotów, lecz stopniowe zastępowanie zużytych nowymi, o tej samej wartości. Rozmawiał: TADEUSZ SAPOCINSKI

Wokół MS-74

NACZYNIE NA OLIMPIADZIE

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera”)



Czy mamy szanse na medal?

FINAŁY piłkarskich mistrzostw świata weszły w decydującą fazę. Za nami już pierwsza runda rozgrywek półfinałowych. Tu każde zwycięstwo na wagę medalu, każdy zdobyty punkt liczy się podwójnie.

Czy mamy szansę na medal?

WSZYSTKO zdecydowanie się w niedzielę na „Walstadion” we Frankfurcie. Młodym gdzie Polacy zmierza się z Jugosławią. Wygrana daje nam niemal pewny awans do czwórkę najlepszych zespołów. Naszych piłkarzy stało na zwycięstwo. „Flak” to prawdziwa jedna z rewelacji mistrzostw, ale drużyna trenera Miljanica ma też słabe punkty, które obnażył pikarę RFN. Pojedynek z Jugosławianami będzie zapewne stał pod znakiem walki o każdą piłkę. Zespół Mullera i Beckenbauera jest bez wątpienia głównym faworytem do zwycięstwa w półfinale. „B” i pierwszy kandydatem do tytułu mistrza świata.

W PÓŁFINALE „A” kapitałnie grają Holendrzy. Zwycięstwo nad Argentyną na swoją wymowę. Cruyff i jego koledzy są w znakomitej formie i prawdopodobnie będą grać w finale. Niepewnością była porażka NRD z Brazylią. Czyżby więc mistrzostwa świata zlepił drugi oddech?

Prasa szwedzka o środowym meczu

PORAZKA w najlepszym meczu, jakiego kiedykolwiek zagrali Szwedzi — tak komentuje prasa szwedzka wynik środowym pojedynku w Stuttgarcie. Przegrana należy oczywiście do zwyczajów sportowych — pisze „Dagens Nyheter” — lecz przegrana z pierwszym przeciwnikiem jest szczególnie bolesnym i gorzkim przeżyciem. Po zwycięstwach nad Argentyną i Włochami, znalazła się Polska w gronie faworytów turnieju. Po środowym wydarzeniu, spadły z pewnością jej szanse.

Cała prasa szwedzka jest podziwem o Tomaszewskim, jako o „fenomenalnym bramkarzu”. MIMO rozczarowania, że możliwe do osiągnięcia zwycięstwo wymknęło się z ręki, poważni komentatorzy sportowi podkreślają, iż w ostatnim meczu przegrali, szanse nie brami. Mimo wielu szans, pisze „Dagens Nyheter” nie wykorzystaliśmy żadnej i nie mogliśmy zwyciężyć nikogo innego, niż siebie samych. Wielki calostronowy komentarz dziennika nosi tytuł „Nie zwalczamy wina na brzo szwedzkiej”. Dobra postawa piłkarzy Szwedów w środowym meczu zwiększyła nadzieje kibiców na ponowny wynik pozostałych pojedynków półfinałowych. Mimo porażki nie rezygnują Szwedzi z zajęcia dobrego miejsca w swojej grupie.

PIŁKARSKIE NOTKI

SZEFEM banku informacji drużyny brazylijskiej jest 30-letni Paulo Amaral, który niedawno pracował w amerykańskiej centrali wywiadowej CIA. A także w policji federalnej FBI. Swoją pracę dla trenera zagallo wykonywał tak świetnie, że brazylijski trener stwierdził, iż nigdy nie był tak dobrze poinformowany o walorach przeciwników.

POLICJA w Stuttgarcie jeszcze do dzisiaj ma kłopoty związane z wydarzeniami, które miały miejsce na ulicach tego miasta po zwycięskim meczu Polaków z Włochami. W niejakowym wznieceniu znajdują się nadal 17 Włochów, uczestników bijatyki ulicznej z jugosłowiańskimi kibicami — zwolennikami polskiego zespołu.

SOLIZANT

BOHATEREM dnia w „Sonne Post” był wieczór Władysława Zmuda. Obchodził bowiem w tym dniu imieniny. Już od rana przyjmował życzenia. Pierwszy pośpieszył z nimi wiceprezes klubu Nowak, który jest członkiem kierownictwa naszej piłkarskiej ekipy. Następnie życzenia złożył solenizantowi trenerzy i koledzy z reprezentacji. Przyjął również masę telefonów i telegramów.

BĘDĄC w Monachium odwiedziłem „wioskę olimpijską”, która dziś stanowi jedno z luksusowych osiedli stolicy Bawarii. Dwa lata temu podczas XX Olimpiady rozbrzmiewała ona gwarem kilkudziesięciu rzeszy sportowców różnych narodowości. Idąc przez „wioskę” można było spotkać najsławniejszych sportowców z różnych ekip, rywali z bieżni, skoczni i boisk, którzy prowadzili przyjacielskie rozmowy.

JAKŻE inna atmosfera jest na mistrzostwach świata w piłce nożnej. Tu rywalizacja obok siebie tylko w czasie otwarcia zawodów. Uścisk dłoni po zakończeniu spotkania i powrót do szczernej strzeżonej kwatery. W odróżnieniu bowiem od Olimpiady na MS-74 zawodnicy są w pełni izolowani. Mieszkać w różnych, oddalonych od siebie o setki kilometrów miejscowościach, a ich kwatery pilnują policjanci z RFN. Dzięki jednak telewizji i magnetowidom piłkarze wiedzą dużo o sobie wzajemnie, przed każdym spotkaniem mają bowiem okazję poznać (na taśmie) swego przeciwnika. Celem tym służą także „banki informacji”.

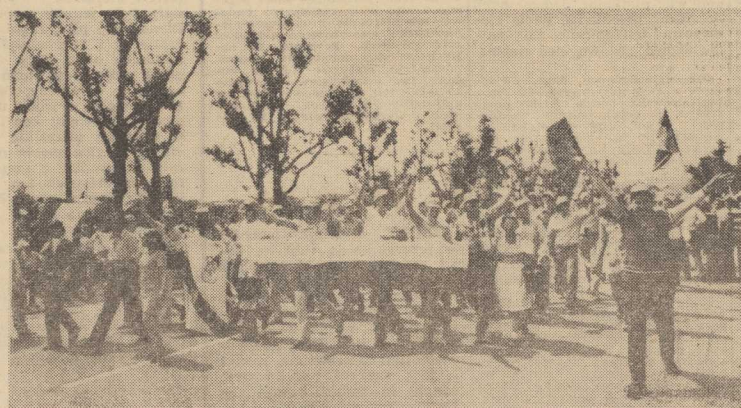
SŁUŻBA ta, tu na MS, ma przeszła wysoką rangę. Każdy związek ma własnych obserwatorów. Są to czołowi trenerzy, którzy skrupulatnie notują wszystkie spostrzeżenia. Zapisują je na bardzo pomocne przy ustalaniu wariantów taktycznych. Faworycy są pełni podziwu dla polskiej taktyki, która na X MS-74 święci pełny triumf. Wiadomo jednak, że założenia można realizować tylko wtedy, jeśli ma się odpowiednio wyszkolonych i przygotowanych piłkarzy. Nasi zawodnicy prezentują bardzo wysoką formę, taką jakiej dotychczas jeszcze nie osiągnęli.

MIMO kordonu codziennie z każdej kwatery przedostaje się wiele informacji. Przy ekipach działają bowiem wszystkie prasowe, które w określonych godzinach informują przedstawicieli prasy. Red. Stefan Grzegorzczak — szef prasowy polskiej ekipy — ma obecnie pełne ręce roboty. Zainteresowanie naszą drużyną jest ogromne i wzrasta po każdym — jak dotychczas — zwycięskim meczu. W prasie RFN, która przesiąka się w sensacjach, ukazują się także różne nie sprawdzone wiadomości. Wywołują one sporo zamieszania, sieją niepokój. Proszę sobie wyobrazić jak czują się kibice dowiadując się, że as statowy ich drużyny cierpi np. na bóle żołądka. Później okazuje się, że jest on zdrowy jak ryba. Bądź też inna informacja — zawodnik X zażywał środków dopingujących! Przeżyliśmy to także.

DZIENNIKARZE ciągle szukają własnych źródeł informacji, starając się dotrzeć bezpośrednio do zawodników. Red. Bohdan Tomaszewski uzyskał zgodę polskiego kierownictwa na uczestniczenie w treningu naszych piłkarzy. Okazało się jednak, że jest to za mało. Kiedy bowiem wszedł na murawę boiska w Murrhardt, podszedł do niego policjant i grzecznie oznajmił, że dziennikarzom nie wolno tu wchodzić. Policja strzeże nie tylko kwatery piłkarzy.

TRIUMFALNY pochód polskich kibiców po kolejnym sukcesie naszych piłkarzy.

(CAF — Jakubowski)



A. Piątek — prezesem ZW STKKE

Rekreacja w terenie

WCZORAJ obradowało plenium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, poświęcone omówieniu działalności tej organizacji w terenie, pracy Zarządu Wojewódzkiego w I półroczu br. oraz sprawom organizacyjnym.

W MATERIAŁACH dostarczonych członkom plenium, przedstawiono działalność wzorowo pracującego Zarządu Powiatowego TKKF w Gryficach. Instancja ta ma duże zasługi w dziedzinie popularyzacji masowej kultury fizycznej wśród społeczeństwa Ziemi Gryfickiej. Tamtejszy Zarząd Powiatowy systematycznie współpracuje z innymi organizacjami, przy których pomocy właściwie realizuje swój program. Działacze z Gryfic potrafili wciągnąć do wspólnej pracy aktywnie młodzież ZMS, zakłady pracy oraz inną organizację, działającą na terenie powiatu.

POCZYNIANIA Zarządu Wojewódzkiego TKKF w ostatnim okresie, były bardziej dynamiczne niż dawniej. ZW TKKF rozszerzył zakres swego działania podjął się popularyzacji nowych dyscyplin sportowych, większym zainteresowaniem otoczone zostały dotychczasowe formy rekreacji. Mimo niewatpliwych osiągnięć Towarzystwa ma wiele jeszcze do zrobienia w dziedzinie dalszej aktywizacji statutowych i zakładowych ognisk, zastąpienia aktywnych poczyniń, całonocnych systematycznego kształcenia rekreacji wśród społeczeństwa.

W CZASIE plenium sporo uwagi poświęcono młodzieży pracującej, której udział w życiu TKKF powinien być większy niż ma to miejsce dotychczas. Sprawy te poruszył m.in. obecny na plenium wiceprezes ZG TKKF — W. Wilczek.

W punkcie obrad poświęconym sprawom organizacyjnym plenium wybrało prezesem ZW STKKE Andrzeja Piątkę, przewodniczącą ZW ZMS. Dotychczasowy prezes — Czesław Rożański, który pełnił te funkcje tymczasowo, sprawował tę funkcję wiceprezesa Szczecińskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. (JG)



Dwie trasy weekendowe

LIPCOWY Ogólnopolski Spływ Kajakowy organizowany jest nie tylko z myślą o urlopowiczach, którzy będą mogli poświęcić na udział w imprezie kilkanaście dni. Pomysłano bowiem także o amatorach sobotnio-niedzielnego relaksu na wodzie, dla których przygotowano dwie krótkie, dwudniowe trasy okrężne wokół Szczecina. Na tych szlakach spływ odbędzie się w dniach 20 i 21 bm. Pierwsza trasa (nr 1) prowadzi ze Szczecina przez Kurowo-Międzwodzie do Jeziora Dąbskiego, a druga (nr 2) ze Szczecina przez Białogórę do Dąbia. Zgłoszenia uczestników przyjmowane są w Zarządzie Okręgu PTK przy pl. Batorego.

OSTATNIM szlakiem, lipcowego (start 1 lipca) dużej pomocy przy spływie jest trasa nr 10. Pojedyną na studenci Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Jeleniej Góry. Wystartują oni ze Starego Dąbska i będą płynąć do Szczecina przez Złocieniec, Drawsko Pomorskie, Łobez (spotkanie z trasą nr 4), Mrzeżyno i Kamień Pomorski. Po drodze, nr 1 i Elektrownia Dolna Odra, nr 2 — Dyrekcja Lasów Państwowych, nr 3 ZPS, nr 4 — Polmożby, nr 5 — Oddział PTK w Świnoujściu, nr 6 — POM Stargard, nr 7 — ZNTK Stargard oraz nr 8 i 9 — która jako pierwsza wypłyne na wodne szlaki tegoż weekendu spływu (JG)

Wojciech Matusiak drugi w Jugosławii

DRUGI etap wysiłku kolarskiego dookoła Jugosławii wygrał Galinauskas (ZSR) w czasie 3:15:59 przed Francuzem Collinellim, Stankowem (ZSR) i Jugosłowianinem Jeletem — wszyscy ten sam czas co zwycięzca.

W łącznej klasyfikacji prowadził nadal Jugosłowianin Bobovcan — 6:07:13 przed Wojciechem Matusiakiem — 6:07:23.

Bawimy się razem

Święto „Głosu Szczecińskiego”

TRADYCYJNIE już redakcja „Głosu Szczecińskiego”, obchodząc wieś święta, przygotowała bogaty program imprez sportowych i turystycznych. W dniach 29-30 bm. wszyscy szczecinianie będą mogli więc spędzić czas na sportowo. A oto propozycje naszych kolegów z redakcji „Głosu Szczecińskiego”:

SOBOTA

godz. 14 — plac Orła Białego — Złot Weteranów Sios, pokazy maszyn, próby sprawności,

godz. 14 — tor motocrossowy — finał zawodów motocyklowych o „Grand Prix „Głosu”

godz. 14 — boisko przy ul. Malopolskiej — pokazy jazdy na wrotkach i ogólnie dostępne zawody wrotkarskie,

godz. 15 — plac Orła Białego — I Złot „Fiatów” 126 g — próby sprawności,

godz. 15 — Bulwar Nadodrzański — zawody wędkarskie „Taaka ryba”,

godz. 16 — boisko SP-64 — eliminacyjne gry turnieju „Hoła”,

godz. 16 — fosa koło Zamku — turniej luzniczny o „Torbie jabłek”,

godz. 18 — Waly Chrobrego przed Teatrem Współczesnym zawody kulturowe o puchar „Głosu Szczecińskiego” oraz podnoszenie ciężarka (dla wszystkich).

POKRÓTCE

„ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA SPORTOWE”
DLA I. SZEWIŃSKIEJ
KOŁEJNY ZŁOTY MEDAL

JUŻ po raz piąty nasza najlepsza lekkoatletka Irena Szewińska otrzymała złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. Przewodniczący GKKP Bolesław Kapitaniak przyjął wieczorą rekordzistkę świata w biegu na 400 m i wręczył jej to wysokie odznaczenie sportowe.

MERCEK ZWYCIĘZCA

ZWYCIĘZCA prologu 61. wyścigu Tour de France rozegranego na ulicach Brestu, został znakomity Belg Eddy Merckx, który pokonał odcinek na czas długości 7,1 km w 8:34,5 osiągając średnią szybkość 47,8 km/godz. Czterokrotny zwycięzca tego wyścigu o 6 sek. pokonał Hiszpana Mantanoque. W wyścigu uczestniczyło 130 zawodników. Będą oni przez 25 dni walczyć o wysoka nagrodę pieniężną.

KOMUNIKAT

TOTALIZATOR SPORTOWY zawiadamia, że w zakładkach Matego Lotka wylosowane zostały następujące liczby:

Wylotowana banderola: 722230.

Prenu-
T-1

Ul. Korsarzy — będzie zaulkiem gazowych latarni

W MARCU BR. w jednym z odcinków naszego cyklu „OKRUCHY SZCZECIŃSKIEJ HISTORII” napisaliśmy o latarniach gazowych, których 5 zachowało się na jednej z peryferyjnych ulic, przyloziliśmy w tymże miejscu zobowiązanie Szczecińskich Zakładów Gazownictwa — zainstalowania nastroszonych „gazówek” przy ulicy Korsarzy w pobliżu Zamku. Pomysł ten spodobał się bardzo wielu naszym Czytelnikom, toteż w miarę zbliżania się przyrzeczonego terminu, otrzymujemy telefony z zapytaniami o losy ciekawej inicjatywy. Szczecinianie chcieliby co prędzej mieć, wzorem innych miast, własny skansen ulicznych latarni.

Jak nas ostatnio zapewniła w szczecińskich gazowni, dzielnictwo instalacji lampy staną przy ul. Korsarzy jeszcze w połowie lipca br. Będzie to czyn społeczny pracowników SZG, a więc niejako prezent dla miasta. O podarunki, jak wiemy, nie wypadła się dopominać. Ale bądź co bądź — słowo się rzekło, itd...

(law)

Pozostały jeszcze 23 dni

Nareszcie dostarczono listwy • Apel do PKS

MIMO dokuczliwego deszczu, który siąpił dziś od wczesnej rana, prace na budowie Teatru Letniego w Parku Kasprzowskim prowadzone były pełną parą. Wczoraj Pomorskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu zakończyło — zgodnie z harmonogramem — betonowanie sceny, jutro przystąpi ono do podwyższenia słupów betonowych i wykładania podłogi na scenie, a w poniedziałek 1 lipca rozpocznie betonowanie schodów. Trwają także roboty przy budowie kaskad wodnych, w większości wykonywanych przez żołnierzy wspólnie z pracownikami PEKOL.

Czy zdyżycie na czas? — pytamy kierownika robót Kazimierza Szulca.

Odpowiem przy następnej wizycie „Kuriera”. Mamy jeszcze przed sobą całą niedzielę, w trakcie której większość przedsięwzięć będzie normalnie pracować.

Chciałbym zaznaczyć — dodaje inż. Z. Abrahamowicz z Urzędu Miejskiego, dotychczasowy przebieg robót zgodny jest z założeniami ustalonymi harmonogramami, więc wszystko powinno, jak to się mówi, „iść”.

Po trzech tygodniach oczekiwania Komunalne Przedsiębiorstwo Produkcji Materiałów Budowlanych przysłało w dniu dzisiejszym dostarczyć wreszcie brakujące listwy do ławek. Skończyły się więc największe kłopoty organizacyjne, którzy od 12 dni nie mogli pracować na widowni. W chwili obecnej

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 21.30 na Watach Chrobrego rzucił się w ciętach samobójczych do Odry i utonął 27-letni Michał H., pracownik „Hydrobudowy”. Jak wynika z pierwszych ustaleń, mężczyzna był najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu. O wypadku powiadomiono Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Płetwonurek w kilka minut po przybyciu wydobyl mężczyznę na brzeg, ale na ratunek było już za późno.

W DEBNE wydobyla wczoraj wieczorem z miejscowego jeziora zwłoki 38-letniego Józefa M., mieszkającego w Debnie. Mięsa zalega się ustaleniem okoliczności utonięcia.

W BAZIE transportu przy ul. Gorkiego wywrócił się wczorajszego popołudnia zamontowany alkoholem 53-letni Leon J. Upadek skończył się groźnym urazem głowy (najprawdopodobniej złamaniem podstawy czaszki). W wyniku czego mężczyzna znalazł się w szpitalu.

DZIS RANO, u zbiegu ulic Piotra Skargi i Wyspiańskiego, przejeżdżający samochód potrącił Genowefę K., mieszkankę Tanowa. Lekarz pogotowia, stwierdzivszy objawy wstrząśnienia mózgu, skierował kobietę do szpitala.

SZCZECIŃSCY strażacy gasili wczoraj około godz. 11 pożar w Elektrowni przy ul. Chrobrego. W pomieszczeniu doznali rany do kółłów płytowych spalili się, najprawdopodobniej wskutek zwarcia, dwa silniki oraz instalacja elektryczna. Straty wynoszą ok. 2 tys. zł. (ap)

Komisja w działaniu

Taksówki bagażowych w ocenie radnych

KTO choć raz przeprowadzał się, lub przewoził przedmiot większych rozmiarów, nie mieszczący się w bagażniku taksówki, ten zna problem braku w naszym mieście dostatecznej ilości taksówek do transportu samochodowego. Sporo czasu trzeba stracić, nim zdoła się znaleźć wolny środek przewoźny. Życie uczy, że państwowe przedsiębiorstwo „Transkom” nie jest w stanie sprostać zapotrzebowaniu w tym względzie, a zatem tzw. klient indywidualni oraz małe instytucje takie, jak: szkoły, przedszkola itp. — zdani są na transport prywatny. Ale i korzystanie z tego rodzaju środków przewoźnych wywołuje różne komplikacje. Samochodów prywatnych jest bowiem za mało.

ZAWIADUJĄCE nim Wojewódzkie Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług nie przewiduje w najbliższym okresie zwiększenia liczby tego typu samochodów. Nic więc dziwnego, iż zaniepokoiło to Komisję Zaopatrzenia, Usług i Rolnictwa MRM. Jak się jednak okazało nie zrzeczenie się głównym winowajcą, lecz Wydziałem Międzysektorowym, Urzędzie Miejskiego i Wojewódzkiego, które niechętnie wydają koncesje. Podobno w obawie, by nie doprowadzić do nadmiaru tego rodzaju samochodów i aby nie marnowały się stojące na postojach tak cenne środki transportowe, jakimi są ciężarówki.

Rozumiemy te intencje, ale obawy wydają się płonne. Trudno bowiem uwierzyć, aby prywatni właściciele godził się na dopłacanie do interesu. Jeśli więc nie będzie zapotrzebowania na tego rodzaju usługi, jeśli rzeczywiście właściciele pojazdów trwonili będzie czas na postoju — po prostu zrezygnuje z zarobkowania tego typu. Nadmieniam o ostrożności nie jest więc potrzebna.

JEST jeszcze inny problem, który wkrótce doświadczyć się powinien rozróżniania. Otóż, kierowcy taksówek osobnych mają prawo wystawiania rachunków — natomiast taksówek bagażowych — nie. Przeważało to często do paradoksalnych sytuacji. Na postoju stoi bowiem rząd prywatnych bagażówek, a tuż obok „ogonek” klientów oczekujących jakichś zmian, a nawet piasowego środka lokomocji, który upoważniony jest do wydawania rachunku. Zasada tę przyjęto po to, by uniemożliwić przedsiębiorstwom korzystanie z bagażówek prywatnych i w ten sposób zwiększyć szanse zdykcia ich przez klientów indywidualnych.

Przepisu tego nie wolno jednak traktować jako reguły, od której nie są dozwolone żadne odstępstwa. Zwiększa jeśli chodzi o przedsiębiorstwa świadczące usługi dla ludności. Zdarza się przecież, i to nie rzadko, że mimo najszerszych chęci nie można np. dostarczyć klientowi do domu mebli, bo nie ma ciężarówki. Jeśli kupującemu bardzo zależy na szybkim otrzymaniu towaru, musi sam dreptać na postoju samochodów bagażowych i czekać w koleje. W rezultacie i tak prywatny wóz wykonuje przewóz w interesie przedsiębiorstwa, które mogłoby — ku wygód klienta — odstąpić go od wielu transportowych kłopotów. Widać, że PTHW nie może po-

W ZWIĄZKU z remontem ul. Krasiekiego w Policach, z dniem 1 lipca br., autobusy linii nr 103 (w obu kierunkach) będą kursowały przez ul. Siedlecką, tj. trasą 112. Przystanki zlokalizowane w Policach przy ul. Krasiekiego i Obrońców Stalingradu będą nieczynne.

Prace remontowe potrwać mają przez 2 tygodnie.

ROWNIEŻ od 1 lipca br. zostaną wprowadzone częściowe zmiany w trasach autobusowej na liniach nr 54 i 72.

Autobusy linii nr 54 będą kursowały od rana do godziny 12 w kierunku z Basenu Górnicego do Kijewa ul. Górnicego, Gdynia, Eskadrowa, Leszczyńska, Gryfńska, A. Struga, Zwieryńska; a w kierunku z Kijewa do Basenu Górnicego: ul. Niedzwiedzia, Zoologię, Dąbska, Pszenna, Walecznych, Leszczyńska, Eskadrowa i Gdynia. Natomiast po godz. 12 w kierunku z Kijewa do Basenu Górnicego: ul. Górnicego, Gdynia, Eskadrowa, Leszczyńska, Gryfńska, A. Struga, Zwieryńska, Pszenna, Dąbska, Zoologię i Niedzwiedzia, a z Kijewa do Basenu Górnicego: ul. Zwieryńska, A. Struga, Gryfńska, Leszczyńska, Eskadrowa i Gdynia. Na trasie Zdroje — Kleskowo — Kijewo oraz Kijew — Zdroje (przez ul. A. Struga) linia ta ma charakter obojętny.

Autobusy linii nr 72 będą kursowały przez cały dzień z częstotliwością co 25 min. na trasie: Słomnicka — Basen Górnicego, tj. Szosa Prywatny Szosa Stargardzka, ul. Zwieryńska, A. Struga, Gryfńska, A. Krzywoni, E. Gierczak, Przetwórcza i Gdynia. Poprzednie przystanki tej linii zlokalizowane na ul. Pomorskiej i przy Dworcu PKP w Dąbku zostaną zlikwidowane.

Linia nr 73 zostanie skierowana ze Zdunowa przez Płonie i Zdroje do Basenu Górnicego. Odcinek trasy tej linii od Zdrojów do Podgórza zostanie zlikwidowany. Linia ta będzie zasilana dodatkowym taborem i częstotliwość kursów w godzinach szczytowych zwiększy się do 8 min. a w pozostałych godzinach do 16 min.

Powyższe zmiany były postulowane przez pasażerów.

Notatnik szczeciński

OTWARCIE wystawy pt. „Budownictwo okrętowe w XVIII-XVIII wieku” nastąpi w sobotę, 29 bm. o godz. 13.30 w gmachu Muzeum Narodowego przy Watach Chrobrego 3.

Uroczystość ta włączona jest w program obchodów Dnia Szczecińskiego.

W NIEDZIELĘ, 30 bm. o godz. 12, w tymże gmachu Muzeum w świetle zostanie następujące filmy oświatowe: „Architektura okrętowa”, „Dzieje królewskiego okrętu „Vasa” oraz „Morska przegródka”.

dołąć wszystkim zamówieniom handlu.

Wydaje się więc, iż do tych problemów podejść trzeba z rozwagą i elastycznością. (zdan)

Szczecińskie „odraki” podobają się zagranicznym turystom

ROZPOCZĄŁ SIĘ sezon kapielowy, a więc także zwiększonego napływu turystów na nasze miasto. Jak zaobserwować, ogromnym powodzeniem cieszą się wśród zagranicznych gości młodzieżowe komplety z artykułów produkcji szczecińskiej „Odry”. W sklepach „Junior” i „Nastolatki” — długie kolejki chętnych z zagranicy ustawiają się po modne wzianka. (wys)

„ARKONKA” zaprasza

NIEZBYT wesoło przyjęli młodzi amatorzy kąpieli wieść o zamknięciu kapieli Łasku Arkońskiego. Jak poinformowała nas Cecylia Stachurska — kierownik kapieli, wczoraj przybyła tam komisja z udziałem przedstawicieli Sanepidu, która uznała, że obiekt ten może służyć szczytnym celom, jeżeli sezon bez kapitalnego remontu, Jesienią, więc po zakończeniu sezonu rozpocznie się generalna renowacja kapieli. (h)



OTO kolejna wycieczka. Dzieci z Aleksandrowa przybyły do Szczecina by poznać piękno tego miasta. NA ZDJEĆIU — Jacek Olechnowicz, Zbigniew Gawęda, Zdzisław Gąsior, Mirosław Stator, Marek Jawkowski i Ireneusz Borkowski wybierają się na przejażdżkę po porcie stateczkiem białej floty.

Fot.: Z. Jodkowski

Na kolonii „fajno jest”

Wakacje wiejskich dzieci

JUŻ KILKA dni trwają wakacje. Coraz częściej spotykamy na szczecińskich ulicach rozpieszaną, zadowoloną dziewczynę, zwiedzającą pod opieką wychowawców, stolicę Pomorza Zachodniego.

Dzieciństwo szczecińskich oraz podstarzających się i licejów techników zmieniło się na czas wakacji w placówkę kolonijną. Dwie z nich (Szkoła Podstawowa dla Dzieci Wilejskiej i Przedszkole dla Dzieci Wilejskiej) Przyjeżdżają tu uczniowie szkół gminnych naszego województwa. Chcą z bliska przyrzyć wielkiemu miastu, opiekunowie zaś rolnia wszystko, by pokazać im zabawy i plany rozwoju Ziemi Szczecińskiej, zapoznać ze zdobyciami najnowszej techniki w zakładach pracy, budownictwie i komunikacji.

W SZKOLE PODSTAWOWEJ przy ul. Mickiewicza przebywa aktualnie 256 kurzących się dzieci z powiatu łobeskiego, gryfińskiego i pyrzyckiego.

Pozostania tu przez 6 dni — mówi dyrektor, Tadeusz Trąbka, a potem ustapia miejsca drugim. W sumie mamy bowiem sześć turnusów. Przeglądamy rozkłady zajęć, każdemu dnia odpowiada jedna z grup. Wiek dzieci, w których tożsamość, widać, że w przyszłości mogą kontynuować naukę. A gdy wszyscy będą już w szkole, czeka wyjazd do Swinoujścia i kapiel w morzu.

12-letnia Olga Sowań przyjechała z Szwochowa, z powiatu pyrzyckiego.

W „DELIKATESACH”

Holenderskie piwo i węgierskie salami

DZIS po południu w szczecińskich „Delikatesach” przy al. Wyzwolenia pokaza się w sprzedaży nie lada specjalność, które nie wymaga reklamy. Będzie to piwo holenderskie w cenie 15 zł za puszkę i autentyczne węgierskie salami po 140 zł za kilogram. Niestety, dostawy tych artykułów nie są duże.

Idąc przez miasto

KŁOMBY I ROZKOPIY

DZIEKI staraniom miejscowej dorozczyń, posesja przy al. Wyzwolenia 13-23 zajęła w ubiegłym roku wysokie miejsce we współzawodnictwie na najpiękniejszą zieleń otoczenie budynków mieszkalnych (organizowanych w ramach konkursu „Caly Szczecina w kwiatkach”). Trudno będzie w tym roku powtórzyć sukces, bo oto na zapleczu budynków weszli pracownicy Związku Przedsiębiorstwa Robotników Telekomunikacyjnych i Środkiem kłombów poprowadzili szeroki wykop. Ułożono w nim zostaną kable. Zainstalowanie kabl — rzecz niezbędna. Mieszkańcy całego bloku liczą jednak na to, że wykonawca szybko upora się z pracami i — co najważniejsze — przywróci porządek na rozgrywanym terenie.

JESZCZE JEDEN NAPIS

ROZNE już cytowałyśmy napisy, umieszczone na zamkniętych drzwiach naszych sklepów i punktów usługowych. Dziś doręczamy do kolekcji jeszcze jeden, najkrótszy i najprostsz, aczkolwiek nie mniej wyjaśniający zawieszony na drzwiach napis. Napis ów, dostrzeżony przez nas ostatnio na szybie zamkniętej kwiaciarni przy al. Wyzwolenia (na rogu ul. Matopolskiej), brzmiał: „ZAMKNIETE”. Tyłko dociekliwi, którzy mimo wszystko zaglądali przez okno do wnętrza, otrzymywali od sprzedawcy wyjaśnienie przyczyny... brak kwiatów. (17)